

mieszkańcy i ich oszczędności. Mieszkam na ul. Reja od ponad 20 lat, płacę czynsz, a co jest robione? Nic! Drzwi powyrywane, brudno, winda od nowości nie zmieniła swojego wyglądu! Teraz w nocy z 3 na 4 marca zapaliła się (...), na szczęście straż sobie poradziła z ogniem. Ab-

którzy ewentualnie musieliby przechodzić przez porozbijane szkła”.

Zenon Antczak, kierownik osiedla Dworcowa Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zapewnia, że przez jakiś czas klamki w oknach były. - Cóż, my też nie dajemy sobie rady z wandalami - rozkłada ręce. - Regularnie uzupełniamy

czas akcji gaszenia - zapowiada. - Ja mam jeszcze jedną radę do samych lokatorów - wtrąca kobieta sprzątająca korytarz. - Przyjrzyjcie się sobie, a zwłaszcza swoim gościom. Bo nie wierzę, by ktoś zupełnie z zewnątrz specjalnie przychodził tu, aby dewastować klatkę. © AA, SEB

FOTOFELIETON



Radziwie, godz. 11.00. Tadeusz Wróblewski, współwłaściciel firmy Poikar, a także strażak ochotnik, pozuje do zdjęcia. Wyśle je do niemieckiego producenta lakierów – wydawcy kalendarza z zabytkowymi autami. Jeśli fotografia spodoba się, w 2007 r. cała Europa pozna Forda International, rocznik 1963. Samochód wyprodukowany w Chicago kupili Szwedzi. A cztery lata temu sprezentowali fordzie strażakom ochotnikom z Trzepowa.

•• Więcej zdjęć : www.gazeta.pl/plock

Fot. Tomasz Niesłuchowski